



dr Jan Szomburg

Przewodniczący Rady Instytutu
Badań nad Gospodarką Rynkową,
Inicjator Kongresu
Obywatelskiego

Gdańsk i Pomorze były wielokrotnie źródłem działań i idei ważnych dla całej Polski. Szczególną rolę odegrała narodzona tu w 1980 r. „Solidarność”, największa innowacja społeczna XX wieku, która zmieniła Polskę, Europę i świat. Siłą „Solidarności” – jako związku zawodowego i ruchu społecznego była zarówno jej metoda i filozofia działania, jak i „zaszyty” cel główny – niepodległość i demokracja. Ten wielki ruch społeczny był wewnętrznie bardzo zróżnicowany – byli w nim i robotnicy, i inteligenci, i „romantycy” i „pozytywiści”, i ambitni „wiliniacy” i pragmatyczni Kaszubi, była i „siła wspólnoty” i „indywidualna odwaga”. Z tej zróżnicowanej kompozycji zaangażowanych ludzi wyszło coś bardzo dobrego – bezkrwawa zmiana ustroju, a w rezultacie: niepodległość, demokracja i gospodarka rynkowa. Wielonurtowość i nastawienie pragmatyczne, przy jasnej wizji ostatecznego celu, umożliwiło jego realizację –

Postawić demokrację i państwo „na nogi”

staliśmy się gospodarzami we własnym kraju.

Do tej filozofii działania nawiązuje zainicjowany w 2005 r. Kongres Obywatelski i obchodzący właśnie 3-lecie „Pomorski Thinkletter”. Przestrzenie debaty publicznej, które przekraczają logikę myślenia partykularnego – ideologicznego, ekonomicznego czy środowiskowego. Tak jak w przypadku „Solidarności” chodzi nam o jak najszerzej rozumiane dobro wspólne – o jakość naszej demokracji i kształt naszego państwa, a także o wpisanie się w jeszcze większe dobra wspólne – europejskie, globalne, cywilizacyjne. Cechą wspólną zarówno Kongresu Obywatelskiego, jak i „Pomorskiego Thinklettera” jest patrzenie na te wszystkie wyzwania przed którymi stoimy: klimat, nowe technologie, demografia, reglobalizacja itd., od dołu, przez pryzmat zasobów i wartości oferowanych przez lokalność i regionalność oraz tego wielkiego „zaszytego celu” jakim jest postawienie demokracji na nogi oraz stworzenie efektywnych mechanizmów państwa i jego instytucji.

Pomysł organizowania ogólnopolskich Kongresów Obywatelskich (odbyło się ich już siedemnaście) narodził się w naszym gdańskim Instytucie Badań nad Gospodarką Rynkową w 2005 r. po aferze Rywina, gdy widoczne już było, że z coś z naszą demokracją i polityką jest nie tak, że technokratyczne podejście skupiające się głównie na sukcesie transformacji ekonomicznej nie wystarcza. Że myślenie o rozwoju Polski wymaga „głębokiego oddechu” – większego włączenia ludzi o odmiennych wrażliwościach i interesach. I to włączenia nie

K O N G R E S



OBYWATELSKI



tylko formalnego, ale też realnego – „komunikacyjnego” i emocjonalnego. Czyli uznania, że jako wszyscy Polacy (z naszymi różnorodnymi doświadczeniami, perspektywami, systemami wartości) mamy sobie coś ważnego (i wartościowego) do przekazania. Debata głębokiej, ale zarazem włączającej, dbającej o język zrozumienia i porozumienia.

Ideę takiej mądrej, otwartej a jednocześnie przystępnej komunikacyjnie debaty realizowaliśmy od 2006 r. w Gdańsku w postaci Pomorskich Kongresów Obywatelskich (odbyło się ich jedenaście). Wielu z Was je zapewne jeszcze pamięta, te radosne, sobotnie spotkania

na Politechnice Gdańskiej, niekiedy z przyjaciółmi i z rodziną. W 2020 r., kiedy przyszedł COVID-19 – musieliśmy odwołać dwunasty Pomorski Kongres Obywatelski. Na to miejsce, z poparciem dotychczasowych partnerów – pomorskiego samorządu wojewódzkiego i miasta Gdańska – uruchomiliśmy agorę internetową „Pomorski Thinkletter”.

Szybko rozwinął on swoje skrzydła jako otwarty, interdyscyplinarny hub komunikacyjny, służący obywatelskiej debacie oraz wykuwaniu wspólnej wizji rozwoju Polski. Zdobył serca i umysły wielu tysięcy Polek i Polaków (ogólne dotarcie to ponad 200 tys. osób) i zaufanie ponad 270 renomowanych autorów z całej Polski. Jak to określiła prof. Iwona Sagan – „wszedł do kanonu forów dyskusyjnych w kraju”.

Metoda „Solidarności” i stawianie demokracji „na nogi” – to ogólne fundamenty „Pomorskiego Thinklettera”, ale służy on także idei bardziej konkretnej – idei Polski wielośrodkowej. W przekonaniu, że właśnie taka Polska będzie mądrzejsza, silniejsza i bezpieczniejsza, ale także bardziej konkurencyjna. Wiele sukcesów Polski międzywojennej brało się właśnie z takiej wielośrodkowości – ze Lwowem, Wilnem, Krakowem, Poznaniem i oczywiście Warszawą.

Przy okazji zbliżającego się jubileuszu tej inicjatywy, trochę w duchu „cudze chwalicie, swojego nie znacie”, zwracam się do całej społeczności Czytelników „Zawsze Pomorze” o aktywne włączenie się w to przedsięwzięcie! Serdecznie zapraszam do dołączenia do odbiorców Pomorskiego Thinklettera poprzez stronę www.kongresobywatelski.pl.

Opinie o kwartalniku „Pomorski thinkletter”

Łączy nas to, co dzielimy ze sobą. „Pomorski Thinkletter” zaprasza nas do dzielenia się tym, czym dzielić się najtrudniej – opiniami, przemyśleniami, naszymi różnymi perspektywami postrzegania świata. Dzięki atmosferze wzajemnego szacunku, otwartości i zrozumienia oraz dbałości o kulturę języka, to wymagające zadanie, okazuje się możliwe, przyjemne i inspirujące.

prof. Jerzy Bralczyk
Uniwersytet Warszawski

Bardzo cenię wydawany w Gdańsku „Pomorski Thinkletter” jako ważne miejsce debaty publicznej w Polsce. Na najwyższe

uznanie zasługuje jego dojrzałość i otwartość na różne środowiska ideowe i zawodowe, na różne pokolenia, na różne perspektywy i wrażliwości terytorialne. Polska potrzebuje tego rodzaju „hubu komunikacyjnego”, by wydobywać z siebie mądrość zbiorową służącą dobru zrozumieniu współczesnych wyzwań i nowego wspólnego kierunku oraz woli by im sprostać. „Pomorski Thinkletter” to kwartalnik wart dostrzeżenia, czytania i wspierania.

prof. Jerzy Buzek
Poseł do Parlamentu Europejskiego,
Przewodniczący Parlamentu Europejskiego
w latach 2009-2012, Prezes Rady Ministrów
w latach 1997-2001

„Pomorski Thinkletter” przez trzy lata swojego istnienia stał się ważnym forum prezentowania myśli, które zgodnie z założeniami cielskimi tezami skupiają się na budowaniu pomostów między przedstawicielami różnych sektorów i branż reprezentujących również przeciwstawne opcje polityczne, często bardzo spolaryzowane. To ewenement na polskim rynku wydawniczym udowadniający, że osiągnięcie wspólnych celów jest możliwe we współpracy i dialogu. W świecie, w którym jakość przestała być priorytetem, kwartalnik wyróżnia się w sposób znaczący poziomem artykułów oraz prowadzonych na jego łamach dyskusji. Jestem dumna, że po raz kolejny

w historii wiatr zmian powiał od morza...

Aleksandra Dulciewicz
Prezydent Gdańska

Cieszę się, że w 2020 roku zaufaliśmy Instytutowi Badań nad Gospodarką Rynkową, który zaproponował, by w miejsce Pomorskiego Kongresu Obywatelskiego, odwołanego z powodu pandemii, zacząć wydawać „Pomorski Thinkletter” i organizować debaty online. Ta decyzja wydała dobre i obfite owoce. Jesteśmy dumni, że możemy być strategicznym partnerem tego kwartalnika.

Mieczysław Struk
Marszałek Województwa Pomorskiego